

EWA SZCZECIŃSKA-MUSIELAK

NOWE SZATY KRÓLA? KONSTRUOWANIE I REKONSTRUOWANIE TRADYCJI ETNICZNYCH WE WSPÓŁCZESNEJ BURIACJI

Review: Ewa Nowicka, *Korzenie attargany sięgają głęboko. Buriaci między Rosją, Mongolią a Chinami*, Kraków: Nomos, 2016

THE KING'S NEW CLOTHES:
CONSTRUCTING AND RECONSTRUCTING ETHNIC
TRADITIONS IN CONTEMPORARY BURIATIA

Abstract

The text is a review of Ewa Nowicka's book. The review contains an overview of field research and contents of the book. It convincingly shows how political and social elites of Russian Buriatia try to construct or reconstruct Buriat ethnic identity. The review demonstrates that the book fulfilled its aims.

Key words: Buriats; Russia; ethnic traditions

Recenzja: Ewa Nowicka, *Korzenie attargany sięgają głęboko. Buriaci między Rosją, Mongolią a Chinami*, Kraków: Nomos, 2016

Streszczenie

Tekst jest recenzją książki Ewy Nowickiej. Autorka książki pokazuje, w jaki sposób elity polityczne i społeczne rosyjskiej Buriacji próbują konstruować lub rekonstruować tożsamość etniczną, definiowaną jako tożsamość buriacka. W recenzji zwrócono uwagę na wnikliwą analizę omawianej problematyki, co sprawiło, że cel autorki został osiągnięty.

Słowa kluczowe: Buriaci; Rosja; tradycje etniczne

.....
EWA SZCZECIŃSKA-MUSIELAK
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego,
Warszawa
E-mail: ewa_szczecinska@wp.pl

CITATION: Szczecińska-Musielak, E. (2017).
Nowe szaty króla? Konstruowanie
i rekonstruowanie tradycji etnicznych
we współczesnej Buriacji.
Sprawy Narodowościowe. Seria nowa, 2017(49).
<https://doi.org/10.11649/sn.1421>

This work was supported
by the author's own resources.
No competing interests have been declared.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2017.
Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences

Ewa Nowicka wraz z zespołem badaczy-antropologów od ponad dwudziestu lat prowadzi badania terenowe na terenie etnicznej Buriacji, w rosyjskiej jej części. Książka *Korzenie altargany sięgają głęboko. Buriaci między Rosją, Mongolią a Chinami* to kolejny, nowy element układanki, bądź dopełnienie obrazu współczesnej Buriacji, zarysowanego we wcześniejszych publikacjach (m.in. Nowicka & Wyszyński, 1996; Nowicka, 2012, 2014, 2015).. A jest to obraz fascynujących przemian, procesów i działań społeczności etnicznej, dla polskiego czytelnika niemalże egzotycznej.

Celem stawianym sobie przez autorkę jest pokazanie, w jaki sposób elity polityczne i społeczne rosyjskiej Buriacji próbują konstruować lub rekonstruować tożsamość etniczną, definiowaną jako tożsamość buriacka. Można powiedzieć, że cel ten został osiągnięty. Dzięki wnikliwej analizie interesującego materiału badawczego, zebranego podczas wielokrotnych badań terenowych, obserwacji i wywiadów, autorka pokazuje fascynujący obraz działań podejmowanych przez „przodowników kulturalnych” służących „budowaniu narodu” buriackiego. Trudno nie sięgać do terminologii zaproponowanej kilkadziesiąt lat temu przez Floriana Znanieckiego, gdyż wydaje się, że rzeczywiście obserwujemy – oczyma autorki – procesy świadomego, odgórnego manipulowania treściami i symbolami w celu stworzenia uniwersum kulturowego, kodu kulturowego, który stanie się punktem odniesienia dla procesów budowania grupowej, narodowej tożsamości buriackiej. Lokalne elity kulturalne i polityczne próbują stworzyć pozytywny wzorzec Buriata, w realiach postsowieckiej rzeczywistości społeczności, która w efekcie kilkudziesięciu lat rusyfikacji utraciła swoje korzenie i tradycje kulturowe. Czy im się to udaje? Czy jest to w ogóle możliwe? I czy można zasadnie używać określeń „tradycja”, „korzenie kulturowe”, w przypadku odgórnego sterowanych „powrotów do korzeni”?

Autorka nie daje nam wprost odpowiedzi na pierwsze pytanie, gdyż jej badania obejmowały przede wszystkim właśnie owe opiniotwórcze i sensotwórcze elity, nie wiemy więc, jak owe pomysły odbierają tak zwani „zwyczajni ludzie”. Po części odpowiedzi udzielają informacje na temat uczestnictwa w festiwalach etnicznych: Geseriadzie, Igrzyskach Jordyńskich czy tytułowej Altarganie, a kilkutysięczne tłumy aktywnych uczestników mogą świadczyć o atrakcyjności i pośredniej aprobacie dla tego typu działań. Co więcej, zainteresowanie oraz obraz żywych dyskusji i sporów toczonych przez badanych może także pośrednio świadczyć o tym, jak ważne i trudne jest dla nich zdefiniowanie własnej tożsamości etnicznej. Tożsamości, której – wedle ich własnych słów – zostali pozbawieni przez wpływy dominującej kulturowo i politycznie Rosji.

Pytanie drugie i trzecie kierują nas w stronę pojęcia „autentyczności” w kontekście kolejnego, ważnego z perspektywy książki, pojęcia tradycji. Działacze buriaccy nie są bowiem zainteresowani ożywianiem i rozpowszechnianiem jeszcze trwających lokalnych, najczęściej ludowych, obyczajów i tradycji materialnej i niematerialnej; jak powiedziała jedna z rozmówczyń Ewy Nowickiej „nie chodzą po wsiach i nie pytają dziadków”. Owi liderzy polityczni i społeczni chcą stworzyć **n o w o c z e s n y i (c z y t a k ż e ?) m o d e r n i s t y c z n y** naród, bazując na wybranych elementach tradycji. Elementach, które ich zdaniem wyróżniają pozytywnie Buriatów spośród innych etnosów (jak przodkowie Hunowie oraz czasy Czyngis hana), ale także takich, które można wpisać w ów nowoczesny projekt wzorca tożsamości etnicznej. Czy tak daleko posunięta manipulacja przeszłością i tradycją nie jest jednoznaczna z utratą autentyczności teje? Jednak w analizowanym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, w której członkowie badanej społeczności wybierają spośród dawnych wierzeń i obyczajów te, które są im potrzebne, które są dla nich ważne dzisiaj – czyż nie są oni depozytariuszami owej tradycji? Czy nie mają prawa do „używa-

nia" własnej spuścizny kulturowej? Czy tradycja ma być nieco zakurzonym skansenem, z którego dawno uleciały sensory i znaczenia, a zostały tylko „skorupy”? I czy to badacz z zewnętrznego świata – etnograf, antropolog – ma być instancją weryfikującą autentyczność badanych obyczajów i tradycji? Ewa Nowicka zakłada, że „wszystko to, co się dzieje w społeczeństwie, w kulturze, w relacjach międzyludzkich, w wyobrażeniach o świecie jest autentyczne, prawdziwe z tego prostego powodu, że istnieje jako pewien fakt społeczny” (s. 9), proponując tym samym nowe spojrzenie na zarysowany powyżej problem. Jest to propozycja warta namysłu, a najlepiej dyskusji w szerszym, złożonym z etnografów i antropologów, gronie.

Interesujące są także główne komponenty owej wzorcowej tożsamości buriackiej – badacze etniczności odnajdą w niej elementy pojawiające się w wielu kulturach i wielu innych tożsamościach etnicznych. Trzy kluczowe, a w studiach etnicznych niemalże kanoniczne kategorie to własny buriacki język, wizja historii społeczności oraz religia, uznana za „własną”. Rzadziej w przywoływanych badaniach pojawiała się kategoria pochodzenia etnicznego. „rasy”, fizycznych cech świadczących o przynależności do grupy etnicznej (koloru skóry, włosów, kolor i kształt oczu etc.), chociaż zdaniem autorki jest ważnym czynnikiem identyfikującym swoich i obcych – być może jest to element „wiedzy podręcznej”, o którym się nie mówi publicznie. W niewielu wypowiedziach badanych pojawiał się wątek ziemi, terytorium jako czynnika łączącego naród buriacki, co prawdopodobnie wiąże się z koczowniczym stylem życia i gospodarowania oraz kulturą i obyczajowością Buriatów wyrosłą na tym – nomen omen – gruncie. Kategoria ziemi pojawia się w wywiadach, ale w nieco innym znaczeniu, step jawi się w wypowiedziach rozmówców jako miejsce życia i pracy w najgłębszym znaczeniu tych słów, zostaje upodmiotowione, elementy środowiska naturalnego zostają nasycone głębokimi treściami symbolicznymi. Czytając książkę, można odnieść wrażenie, że w tym stosunku, postawie Buriatów brakuje zaimka „moje”, ziemia nie jest moja, wyznaczona granicami, ale człowiek wydaje się częścią świata przyrody, częścią stepu, zaś odwołania do stepu i ziemi stają się rezerwuarem znaków i symboli. Ów odmienny od europejskiego, koczowniczy styl życia sprzyjał raczej integracji na poziomie grup rodowych, jednocześnie nie sprzyjał tworzeniu większych ośrodków miejskich, w których mogłoby dochodzić do spotkań i nawiązywania relacji przedstawicieli różnych rodów, mówiących różnymi dialektami. Być może ten szczególnie z perspektywy europejskiej rys kultury Buriatów przekłada się na brak ambicji i dążeń niepodległościowych; rozmówcy Ewy Nowickiej nie wspominają o takiej możliwości, swoje wysiłki koncentrują na budowaniu ponadrodowej wspólnoty kulturowej, narodu.

W pewnym sensie recenzowana książka jest zapisem sytuacji „zderzenia kultur”, prób wtłoczenia dawnych obyczajów i wierzeń (czytamy o szamanizmie i buddyzmie oraz o synkretycznym połączeniu tych wierzeń w ramach aktywności religijnej jednostek), szczególnego stylu życia i gospodarki, rodowej struktury społecznej w typowo zachodni, nowoczesny projekt stworzenia „narodu”. Czytając, obserwujemy próby unowocześnienia tradycji, nadania dawnym obyczajom zarówno nowej formy (festiwale etniczne, instytucje kulturalne), jak i odmiennego od pierwotnego znaczenia. Dawniej bowiem obyczaje integrowały społeczność rodową, obecnie mają integrować i stanowić rezerwuarny znaków i symboli dla ponadrodowej wspólnoty narodowej. Stąd, być może, poczucie swoistej „nieautentyczności” działań podejmowanych przez buriackie elity.

Współcześnie obserwujemy zjawisko swoistej „estetyzacji tradycji”, upiększania i estetyzowania obyczajów lub rzeczy uznawanych za tradycyjne, w taki sposób, że odpowiadają współczesnym gustom i oczekiwaniom. Kolory, kształty, dźwięki, taniec i muzyka

ludowa poddane współczesnej „obróbce estetycznej” zyskują status rzeczy ozdobnych, czasami oderwanych od swojej pierwotnej funkcji. Dzięki „nowym szatom” dawne tradycje zostają na nowo umieszczone w nurcie współczesnej i nowoczesnej kultury. Wydaje się, że analizowane przez Ewę Nowicką buriackie festiwale etniczne, jak Geseriada czy tytułowa Altargana, wpisują się w ten trend. Tym, co je odróżnia od popularnych w Europie etnicznych festiwali muzycznych czy kulinarnych, celebrujących regionalne bądź etniczne tożsamości społeczne, jest stawiany sobie przez organizatorów cel – budowania poczucia narodowej tożsamości oraz solidarności.

BIBLIOGRAFIA

- Nowicka, E., & Wyszyński, R. (1996). *Lamowie i sekretarze. Poziomy więzi społecznej we współczesnej Buriacji*. Warszawa: WFIS UW.
- Nowicka, E. (2012). Noc Jochora – tradycja konstruowana i rekonstruowana, *Przegląd Filozoficzno-Literacki*, 4(35).
- Nowicka, E. (2014). Bajkał łączy, Bajkał dzieli. Buriaci wobec Bajkału, *Kultura i Społeczeństwo*, 2.
- Nowicka, E. (2015). Towards the Creation of Modern Ethnicity and Imagined Community: Ethnofestivals and Constructing the Modern Buryat Nation, *Etnografia Polska*, 59.